
Naczelna Rada Adwokacka

Palestra 29/1(325), 107-108

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niczym nie udokumentowane, a sprowadzające się do nic nie wyjaśniającego twierdzenia, że „sądy starają się swoim zasięgiem wyczerpać w całości ramy przedmiotowe zakreślone w skardze” (s. 180).

10. W pracy, na co zwrócono już uwagę, bez istotnej potrzeby porusza się problemy mało wiążące się z zakreślonym tematem pracy, np. sprawę przestępstwa ciągłego (s. 188). Co gorsza, zabierając głos w tej tak kontrowersyjnej problematyce, autor wypowiada poglądy w sposób niczym nie uzasadniony, pomijając toczące się w tej materii dyskusje. Czy istotnie istnieje w zasadzie zgodność, że u podstawy przestępstwa ciągłego leży wielość czynów. A poglądy np. A. Spotowskiego czy A. Wąska? Czy istotnie stanowi to zaprzeczenie tezy o tzw. prawnej jedności czynu? Szkoda, że autor w pracy naukowej, wypowiadając bez żadnego uzasadnienia tak kategoryczne sądy, nie zajął stanowiska wobec poglądów i argumentów⁷ wykazujących, że cały spór na temat prawnej jedności przestępstw (czynów) składających się na przestępstwo ciągle oraz prawnej jedności czynów (przestępnych) tworzących przestępstwo ciągle jest pozorny. Pomija też argumenty⁸ wykazujące, że w świetle obowiązujących przepisów wcale nie ma niemożności stosowania kumulatywnej kwalifikacji czynu do przestępstwa ciągłego, jak to się w pracy przyjmuje, odwołując się zresztą w sposób mechaniczny do cudzych poglądów (s. 188). Skąd autor wie, że u podstawy tej kwalifikacji leży założenie wyrażone w § 1 art. 10 k.k., iż zachodzi jeden czyn w znaczeniu socjologicznym?

III. Kończąc niniejsze uwagi, dotyczące siłą rzeczy tylko niektórych spornych problemów, stwierdzić trzeba, że mimo podniesionych wyżej uwag krytycznych, w pracy prezentowana jest wykładnia, generalnie rzecz biorąc, mająca na względzie zabezpieczenie praw obywatela w procesie karnym, co trzeba z uznaniem podkreślić.

Alfred Kaftal

⁷ Por. np.: A. Kaftal: W sprawie wieloczynowego przestępstwa ciągłego, ciągu przestępstw czy czynu ciągłego, NP 1983, nr 9—10, s. 224—225. Lojalnie trzeba przyznać, że również poglądy zwolenników jednoczynowej koncepcji przestępstwa ciągłego utwierdzają w stanowisku świadczącym o pozorności sporu. Przemawiają za tym poglądy, tym razem już wypowiedziane w sposób jednoznaczny przez A. Spotowskiego (Glosa, PiP 1984, nr 10, s. 147), który uważa, że wyodrębnione fragmenty zachowania się, czyli czyny — i to czyny o znamionach przestępstwa — poddaje się ponownej ocenie ze względu na określone okoliczności, a następnie uznaje się za jeden czyn nazywany czynem ciągłym. Czyn ten zdaniem A. Spotowskiego, jeśli nie zachodzą okoliczności wyłączające przestępność, staje się przestępstwem ciągłym. Abstrahując od tego, że trudno sobie wyobrazić, aby czyn ciągły składający się, jak to wyjaśnia A. Spotowski, z czynów przestępnych mógł nie być czynem przestępnym, staje się oczywiste, że czyn ciągły oraz przestępstwo ciągle, jako zawierające te same składniki, tj. czyny przestępne (przestępstwa), są synonimami. Bo czymże się różnią? Więcej nawet, w świetle tych poglądów wydaje się bezsporne, że czyn ciągły jest tworem wieloczynowym, składa się bowiem z czynów przestępnych.

⁸ Por. A. Kaftal: W sprawie opracowania A. Wąska „Czyn ciągły a przestępstwo ciągle”, Palestra 1983, nr 3—4, s. 112—113.

NACZELNA RADA ADWOKACKA

W dniach 10 i 11 listopada 1984 r. odbyło się w Warszawie kolejne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej z następującym porządkiem obrad:

1. Informacja o pracy Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej za okres od 11 października 1983 r. do 15 października 1984 r. oraz bieżąca problematyka i ocena pracy samorządu adwokackiego.

2. Informacja o przebiegu i wynikach sprawy ze skargi Ministra Sprawiedliwości o uchylenie uchwał Krajowego Zjazdu Adwokatury z dn. 1—3 października 1983 r. przed Sądem Najwyższym.

3. Informacja o doskonaleniu zawodowym adwokatów i określenie (przyjęcie) zadań w tym zakresie.

4. Plan kadencyjny rozmieszczenia adwokatów, aplikantów adwokackich oraz zespołów adwokackich.

5. Sprawy bieżące.

6. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 7 lipca 1984 r.

W toku obrad dziekan Izby kieleckiej adw. Ryszard Podlipniak zgłosił wniosek o wyrażenie wotum nieufności prezesowi NRA adw. Marii Budzanowskiej. Przy rozpatrywaniu tego wniosku wyjaśniono, że jest on prawnie nieskuteczny (prezesa NRA wybiera i odwołuje Zjazd Adwokatury), lecz ma co najwyżej charakter moralno-polityczny.

W wyniku dyskusji nad zgłoszonym wnioskiem prezes M. Budzanowska zwróciła się wobec powstałej sytuacji do Naczelnej Rady Adwokackiej, aby w drodze tajnego głosowania udzieliła odpowiedzi na pytanie: „Czy Naczelna Rada Adwokacka obdarza zaufaniem prezesa NRA adw. Marię Budzanowską.”

W drodze tajnego głosowania odpowiedzi potwierdzającej udzieliło 23 członków NRA, 19 członków NRA udzieliło odpowiedzi negatywnej, a jeden członek NRA wstrzymał się od zajęcia stanowiska.

Następnie — po dyskusji — Naczelna Rada Adwokacka podjęła kilka uchwał, których tekst zamieszczamy niżej.

Uchwała Nr 1/VI
Naczelnej Rady Adwokackiej
z dnia 11 listopada 1984 r.

§ 1

1. Naczelna Rada Adwokacka, po zapoznaniu się z informacją o działalności Prezydium NRA za okres od dnia 11 października 1983 r. do dnia 15 października 1984 r. i po wysłuchaniu Prezesa NRA oraz w wyniku przeprowadzonej dyskusji, przyjmuje informację do wiadomości i ze względu na potrzebę omówienia żywotnych spraw środowiska adwokackiego z przedstawicielami władz zaleca Prezydium NRA, aby w krótkim czasie zwróciła się do Przewodniczącego Komisji Prawnej Rady Państwa, Kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR i Przewodniczącego Sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości z prośbą o odbycie spotkania z przedstawicielami adwokatury, mianowicie reprezentantów Prezydium NRA oraz Zespołu Partyjnego PZRR przy Naczelnej Radzie Adwokackiej.

2. Naczelna Rada Adwokacka, po zapoznaniu się z sentencją orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie ze skargi Ministra Sprawiedliwości o uchylenie uchwał Krajowego Zjazdu Adwokatury z dn. 1—3 października 1983 r. oraz w wyniku dyskusji, wyraża podziękowanie pełnomocnikom NRA adw. Zbigniewowi Dyce i adw. drowi Zdzisławowi Krzemińskiemu za wkład pracy, ofiarność i sumienność w wykonywaniu zadań powierzonych przez Prezydium NRA, stwierdzając zarazem, że w ten sposób dobrze się zasłużyli adwokaturnie polskiej.

Naczelna Rada Adwokacka wyraża też podziękowanie wszystkim adwokatom, którzy dali wkład swej myśli w przygotowanie przez Prezydium NRA odpowiedzi